



BIULETYN INFORMACYJNY NR 55/107 17.02.1983 r.

W konflikcie między władzą a społeczeństwem - rację zawsze ma lud.
Jan Paweł II

KODEKS HONOROWY
ROBOTNIKA
KHR jest zbiorem podstawowych zasad postępowania pracowników fabryk, urzędów, biur, handlu itp. w czasie stanu wojennego. Celem jego jest ujednoczenie postaw i ostrzeżenie tych, którym ich własne sumienie pozwala na większe luzosstwo wobec władz niż dopuszczalne w powszechnym przekonaniu. Ponieważ KHR stanowi normę dla wszystkich, nie zawiera przepisów obowiązujących wyłącznie członków "S", jak płacenie składek na działalność kasy pomocy, kasę strajkową, udziału w akcjach związkowych, pomocy w kolportażu pism związkowych itp.

Zbigniew Herbert
Józefowi Czapskiemu
Moja bezbronna Ojczyzna przyjmie cię najeżdźco,
a droga, którą Jaś i Małgosia dreptali do szkoły
nie rozstąpi się w przepaść.
Rzeki nazbyt leniwe nie skore do potopów,
rycerze śpiący w górach będą spali dalej,
więc łatwo wejdiesz nieproszony gościu.
Ale synowie ziemi nocą się zgromadzą,
śmieszni karbonariusze, spiskowcy wolności
będą czyścili swoje muzealne bronie,
przysięgali na ptaka i na dwa kolory.
A potem tak jak zawsze - łuny i wybuchy,
malowani chłopcy, bezsenni dowódcy,
plecaki pełne klęski, rude pola chwały,
krzepiąca wiedza, że jesteśmy - sami.
Moja bezbronna Ojczyzna przyjmie cię najeżdźco
i da ci sążeń ziemi pod wierzbą - i spokój,
by ci co po nas przyjdą uczyli się znowu
najtrudniejszego kunsztu - odpuszczania win.

Naruszenie przepisów KHR może powodować jedyną sankcję - bojkot towarzyski. Bojkot towarzyski polega na zerwaniu wszelkich stosunków towarzyskich, nie wdawaniu się w żarty i rozmowy poza absolutnie niezbędnymi z racji wykonywanej pracy, na tematy ściśle związane z bezpośrednio wykonywaną pracą /typu poleceń/, nie utrzymywaniu kontaktów poza czasem pracy, jak również nie utrzymywaniu innych, np. handlowych.

Przepisy KHR opierają się na fakcie, że pracownicy mają swoje prawnie i demokratycznie wybrane przedstawicielstwo, upoważnione do reprezentowania i przeprowadzania z władzami ustaleń w imieniu swych wyborców. Podejmowanie jakichkolwiek działań czy porozumień poza plecami zawieszonych lub uwięzionych przedstawicieli stanowi akt niełojalności, sprzeczny z honorem Polaka i pracownika. Dlatego do czasu przywrócenia pełnych swobód obywatelskich i związkowych w Polsce należy odmówić wszelkiej współpracy z okupacyjnymi władzami, a w szczególności:

- 1/ Nie brać udziału w żadnych zebraniach, akcjach, organizacjach mających na celu przejęcie nawet pojedynczych funkcji właściwych związkom zawodowym,
- 2/ Nie podejmować z dyrekcją, PZPR, OKON, FJN, PRON itp. żadnej współpracy i nie brać udziału w ich poczynaniach,
- 3/ Nie brać udziału w naradach produkcyjnych, w dyskusjach o planie produkcyjnym, zaopatrzeniu, podziale funduszu, funduszach socjalnych,
- 4/ Nie brać udziału w ruchu racjonalizatorskim, nie składać ani nie realizować wniosków,
- 5/ Nie wybierać i nie delegować przedstawicieli do nowych samorządów pracowniczych, komitetów, komisji socjalnych itp. powoływanych odgórnie,

- 6/. Nie uczestniczyć i nie wspomagać żadnych innych inicjatyw wprowadzonych odgórnie w stanie wojennym,
- 7/. Nie uczestniczyć w uroczystościach, jubileuszach, akademiach itp.
- 8/. Nie przyjmować odznaczeń, nagród, medali, wyróżnień i pochwał,
- 9/. Udzielać niezbędnej pomocy aresztowanym i zwolnionym z pracy kolegom i ich rodzinom,
- 10/. Stosować bojkot towarzyski wobec wszystkich naruszających przepisy KHR,
- 11/. W przypadkach donosicielstwa, niszczenia wydawnictw, aktywnego działania przeciw prawom obywatelskim i związkowym oraz wobec funkcjonariuszy ORMO - nie podawać ręki, ujawniać nazwiska i adresy.
- UWAGA - Sprawy ujęte w pkt. 3, 4 i 5 KHR są obecnie dyskutowane przez TKK. Obowiązują one w podanym brzmieniu do czasu przyjęcia nowych ustaleń przez TKK. PAMIĘTAJ! - Bądź solidarny - Nie daj się zeszmacić - Przestrzegaj zasad KHR - Bądź zawsze Człowiekiem Honoru !!!

Bilans stanu wojennego na w.ższych uczelniach

A M B

Od początku tego nienormalnego stanu obserwowało się brutalny atak na pracowników i studentów. Szereg studentów wzywano na przesłuchania, w czasie których „pedagogicy” starali się prowadzić do zakłamania psychicznego. Zdjęto ze stanowiska, a następnie szykanowano rektora d/s studenckich. W czerwcu poddano weryfikacji ponad 30 nauczycieli akademickich. Jedynymi kryteriami były: działalność w „S”, wypowiedzianie niezależnych poglądów, oddanie legitymacji partyjnej. W niektórych sprawach kładziono po prostu porachunki osobiste. Doc. Kaja i doc. Kiczka wyróżniali się umiejętnością wydawania podwójnych opinii: oficjalnej - pozytywnej i prywatnej - negatywnej. Wielu z kolegów znalazłoby się poza murami uczelni, gdyby nie zdecydowane stanowisko środowiska, które jednoznacznie potępiło takie praktyki. Ostatecznie wyrzucono 2 osoby. W trakcie przesłuchań szczególną brutalnością i agresywnością wyróżnili się: urolog, doc. Dariewicz oraz komisarz, kierownik Studium Wojskowego - niejaki Pokora. Opracowany przez dziekana W. Żotockiego żelazny regulamin studiów przewidywał za najmniejsze przewinienie jedną karę - wyrzucenie z uczelni. I wreszcie warto wspomnieć o tym, jak starano się zwiększyć pojemność Domu Studenckiego. Zakładwiono kilkanaście miejsc w Domu Małego Dziecka z przeznaczeniem dla dzieci małżeństw studenckich. Znamiennie, że osobą odpowiedzialną za ten barbarzyński pomysł był lekarz pediatrii doc. Fk. Taraszkiewicz. Takie praktyki znamy z czasów II wojny światowej. Żadne z dzieci nie zostało odebrane od rodziców, z pomocą przyszły rodziny młodych małżonków.

Na koniec przytaczamy nazwiska tych, którzy na krzywdzie innych, z myślą o awansach i portfelach bezwzględnie czynią zło. Są to m.in. Zuch, Zaniewski, Szmitkowski, Wollny, Kulikowski. Nazwiska osób działających i wyróżniających się przez swoją głupotę nie wymieniamy, licząc na to, że zmadrzeją.

FUW

Nie ma w Białymstoku żadnej innej instytucji, na której stan wojenny wywarłby tak silne piętno, jak na FUW w Białymstoku. Pod względem liczby aresztowanych i szykanowanych zajmuje ona bez wątpienia pierwsze miejsce. Liczba więźniów /studentów i pracowników/ z Filii stanowi 1/3 liczby wszystkich aresztowanych w województwie! Trwa nadal proces studencki, aczkolwiek odpowiadają oni już z wolnej stopy. Niektórzy ze studentów przebywali w areszcie prawie rok. Tuż po ogłoszeniu wojny „polsko-jaruzelskiej” ówczesny rektor prof. Marciszewski podał się do dymisji. Jego funkcję przejął prof. Niemiec.

A oto kilka kartek z kalendarza minionego roku. W grudniu internowano doktora prawa. Członków „Solidarności” wzywano na przesłuchania. W lutym aresztowano 3 studentów. W kwietniu gwałtownie oczyszczono Filie, pozbawiono wolności kilkanaście osób, przeprowadzano w prywatnych mieszkaniach liczne rewizje. 13 maja, gdy w większości polskich uczelni protestowano przeciw narzuconej polskiemu „narodowi” „wojnie”, Filia zaznaczyła swoje stanowisko poprzez zgromadzenie się tego dnia na korytarzu studentów i pracowników Wydziału Humanistycznego i przebywaniu tam w milczeniu przez 15 minut. Nazajutrz rozpoczęło się szaleństwo. WKO zamierzał Wydział zamknąć. Zdjęto ze stanowisk 2 prodziekanów. W maju zrzekł się funkcji dziekan, gdyż nie mógł znieść aroganckiego zachowania I sekretarza dr Herby. W czerwcu rozpoczęło się piekło weryfikacyjne. Atakowano wielu cenionych przedstawicieli nauki, których władze uważały za sympatyków „S”. „Wybitne zasługi” na tym polu położyli: doc. Halicka i